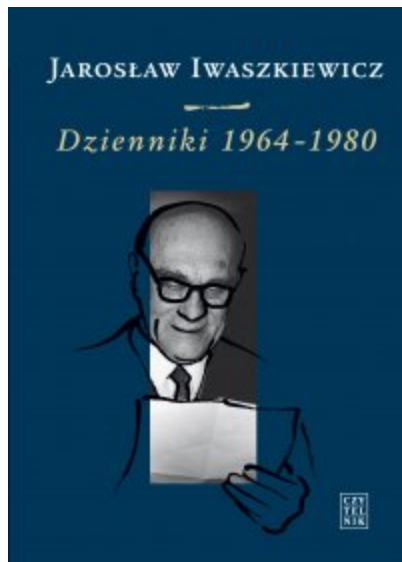


## Dzienniki t. III: 1964-1980 - Jarosław Iwaszkiewicz

Wczoraj Karol Wojtyła wybrany na papieża. Telefonowałem do Jurka Lisowskiego, kogo mi radzi umieścić na Kremlu. W Białym Domu jest Brzeziński, w Watykanie Wojtyła, a na Kremlu?



Wczoraj Karol Wojtyła wybrany na papieża.

Telefonowałem do Jurka Lisowskiego, kogo mi radzi umieścić na Kremlu. W Białym Domu jest Brzeziński, w Watykanie Wojtyła, a na Kremlu?

Dzienniki 1964-980

**Jarosław Iwaszkiewicz**

wydawca: Czytelnik

ilość stron: 676

17 października 1978

Wczoraj Karol Wojtyła wybrany na papieża. Telefonowałem do Jurka Lisowskiego, kogo mi radzi umieścić na Kremlu. W Białym Domu jest Brzeziński, w Watykanie Wojtyła, a na Kremlu?

Przyjął imię Jana Pawła II.

Przeczytałem tego szwedzkiego Apollinaire'a w „Twórczości”, obejrzałem „Urbi et orbi” Wojtyły i potem mi się wszystko kłębiło przez całą noc. Nie mogłem spać, Szymek też.

Czytamy z Grażynką [Martenko-Obrąpalską] moje listy z października 1918 roku. Boże, cóż to za sześćdziesiąt lat! Kręci się to wszystko w głowie i właściwie nie przyszło uspokojenie. Pulsuje wszystko jak dawniej – mimo tej niezliczonej ilości umarłych.

przeczytaj dłuższy fragment

